

Resort środowiska przygotował pakiet zmian z regulacjach prawnych, wywołanych problemem pożarów składowisk odpadów i ich porzucaniem przez właścicieli. Opracowane zostały propozycje nowelizacji *ustawy o odpadach* oraz *ustawy o inspekcji ochrony środowiska*. Pakiet zmian opiniowany był przez Komisję Wspólną Rządu i Samorządu Terytorialnego. Ministerstwo przyjęło szereg uwag samorządowców i wycofało się z kontrowersyjnych zapisów. Oba projekty są już w Sejmie.

Ostrożniej z pozwoleniami

Projekt nowelizacji *ustawy o odpadach*, skoncentrowany wokół procedury wydawania zezwolenia na gospodarowanie odpadami i nadzoru nad procesem, wzbudził początkowo sprzeciw strony samorządowej. Związek Powiatów Polskich pisał w swojej opinii, że jest to kolejna inicjatywa rządu, centralizująca zadań publiczną przez administrację rządową, do tego „*przy przewrotnym wykorzystaniu nastrojów społecznych i użyciu argumentów nie mających wiele wspólnego z rzeczywistością*”. Tak krytyczna ocena odnosiła się do stwierdzenia będącego jakoby uzasadnieniem propozycji przeniesienia uprawnień starostów do wydawania decyzji odpadowych do innych organów ochrony środowiska. Ministerstwo środowiska napisało, iż „*niejednokrotnie starostwa wydawały decyzje na zbieranie odpadów pomimo zawiadomienia przez Inspekcję Ochrony Środowiska o nielegalnym przywozie z zagranicy i magazynowaniu odpadów bez weryfikacji wymogów przeciwpożarowych. Powyższe postępowanie pokazuje słabość tego szczebla decyzyjnego i powoduje poważne konsekwencje z tym związane*.”. W opinii ZPP argumentem za odebraniem starostom kompetencji byłoby jakoby niedopilnowanie przez nich wymogów przeciwpożarowych, których w obecnym stanie prawnym skutecznie dopilnować się nie da.

W toku prac nad projektem w zespole ds. infrastruktury Komisji Wspólnej Rządu i Samorządu Terytorialnego ustalono, że resort środowiska doprecyzuje uzasadnienie nowelizacji i usunie stamtąd krzywdzący wątek dotyczący słabości organów powiatowych. Ostatecznie proponowane przez stronę rządową zmiany zostały wspólnie uzgodnione przez stronę rządową i samorządową, jednak z zastrzeżeniem możliwości zgłaszania przez stronę samorządową uwag do ostatecznej wersji projektu w trakcie procedowania w Sejmie.

Zmiany w inspekcji ochrony środowiska

Podobnie kontrowersje wywołały początkowo zaproponowane przez ministerstwo środowiska modyfikacje *ustawy o Inspekcji Ochrony Środowiska*. Posłanka oraz obecnie wiceminister środowiska i główny konserwator przyrody Małgorzata Golińska uzasadniała potrzebę wprowadzenia korekt w regulacjach prawnych niewystarczającym uzbrojeniem inspekcji ochrony środowiska w narzędzia do walki z szarą strefą odpadów. Jej wielkość szacuje się na 8 mln ton odpadów, a straty dla budżetu państwa z tytułu nieopodatkowania podatkiem VAT na ok. 500 mln zł.

Proponowane zmiany spotkały się pierwotnie z negatywną opinią strony samorządowej. Głównym powodem protestów była propozycja pozbawienia samorządów (gmin, powiatów, województw) możliwości wpływu ich rad na funkcjonowanie organów inspekcji. Zaproponowane uchylenie art. 8a ust 2 ustawy powodowałoby wykluczenie możliwości np. rady powiatu do określania w drodze uchwały kierunków działania wojewódzkiego inspektora ochrony środowiska w celu zapewnienia na danym obszarze należytej ochrony środowiska.

Obie strony powołały roboczy zespół w celu wypracowania kompromisowych rozwiązań. Ostatecznie

Lepszy nadzór nad odpadami?

Kategoria: Sejm, Senat i Prezydent

Opublikowano: piątek, 29, czerwiec 2018 20:45

Jarosław Komża

Odsłony: 1459

resort środowiska przyjął większość uwag samorządowych, włącznie z wycofaniem się z pozbawienia samorządów kontroli nad funkcjonowaniem inspekcji. Resort postanowił, iż art. 8a zostanie przywrócony i skorygowany w taki sposób, że na wniosek rady (gminy, powiatu, sejmiku województwa) wojewódzki inspektor ochrony środowiska będzie przekazywał informację o wynikach kontroli obiektów o podstawowym znaczeniu dla województwa. Natomiast zapis dotyczący informacji wojewódzkiego inspektora ochrony środowiska o stanie środowiska na obszarze województwa, pozostanie taki sam, jak w przepisach obecnie obowiązujących.

Teraz czas na posłów

Oba projekty ustawy zostały już skierowane do Sejmu (można się z nimi zapoznać [tu](#) i [tu](#)). Ich pierwsze czytanie odbyło się na posiedzeniu plenarnym 27 czerwca, po czym oba skierowane zostały do rozpatrzenia przez komisje: środowiska, samorządu terytorialnego, gospodarki.